

Formularz UK1	Sygnatura akt	<b>IV K 211/18</b>	
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.			
1. USTALENIE FAKTÓW			
1.1. Fakty uznane za udowodnione			
Lp.	oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
	B. O.	1. Została uznana za winną tego, że w dniu 6 stycznia 2017 roku w Ł., przewróciła M. S. (1) na twarde podłoże, a następnie wielokrotnie uderzała ją po twarzy, klatce piersiowej, tułowi i obu udach, w wyniku których to czynności u M. S. (1) powstały obrażenia w postaci złamania	

		<p>kości potylicznej po stronie lewej ze szczeliną złamania kończąca się na szwie potyliczno – sutkowym, masywnego krwiaka podtwardówkowego nad lewą półkulą mózgu z przerwaniem żył mostkowych, krwiaka w szczelinie podłużnej mózgu, niewielkiego krwiaka podtwardówkowego w okolicy czołowo – skroniowej po stronie prawej, masywnego obrzęku mózgu z modelowaniem jego komór, zniesieniem rezerwy płynowej i przemieszczeniem mózgu wewnątrz czaszki, sińców w okolicy oczodołowych i zasinień na skórze klatki piersiowej, tułowia oraz obu udach, z których to obrażeń: krwiaki i masywny obrzęk mózgu spowodowały niedowład lewostronny oraz ostrą niewydolność oddechową, które stanowiły ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, a w konsekwencji doprowadziły do śmierci M. S. (1), która nastąpiła 4 maja 2018 roku, czyli czynu z art. 156 § 1 punkt 2 k.k. w związku z art. 156 § 3 k.k.;</p>	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione	dowód	Numer karty	

<p>1. W początkach 2017 roku J. W. zamieszkiwał wspólnie z M. G. w jednopokojowym mieszkaniu przy ulicy (...) w Ł.. 6 stycznia 2017 roku w do mieszkania tego przyszli M. R. z M. S. (1), R. L. z B. O. oraz R. S. z M. B.. Wszyscy wspólnie zaczęli spożywać alkohol.</p>	<p>Zeznania: J. W., M. R. M. G., R. L., M. B., R. S.. Wyjaśnienia B. O..</p>	<p>65v 56v 62v 109v, 50v 53v 70</p>	
<p>2. W pewnym momencie spotkania doszło do nieporozumień pomiędzy M. S. (1) a B. O. i R. L.. Powodem było uderzenie B. O. przez M. S. (1) kilka dni wcześniej. Podczas wymiany zdań R. L. uderzył otwartą ręką M. S. (1) w twarz. J. W. zwrócił mu uwagę, żeby tak się nie zachowywał. Po chwili B. O. poprosiła M. S. (1), aby ta wyszła z nią do kuchni. Udały się tam wspólnie. Inni uczestnicy spotkania pozostali w pokoju.</p>	<p>Zeznania: J. W., M. R. M. G., Częściowo wyjaśnienia B. O..</p>	<p>65v 56v 62v 79</p>	
<p>3. Po przejściu do kuchni B. O. wepchnęła M. S. (1) do wydzielonej łazienki. Przewróciła ją do brodzika kabiny prysznicowej. Na skutek tego M. S. (1) uderzyła głową o twarde podłoże brodzika. B. O. usiadła na niej i zaczęła ją uderzać po twarzy, tułowiu, klatce piersiowej i obu udach. Po usłyszeniu hałasów rozbrzmiewających z kuchni M. R., J. W. i R. L. weszli do tego pomieszczenia. B.</p>	<p>Zeznania: J. W., M. R. M. G.</p>	<p>65v 56v 62v</p>	

<p>O. siedziała wówczas na M. S. (1) i uderzała ją rękami po głowie i trzymała za włosy. M. S. (1) nie bronila się. Któryś z mężczyzn odciągnął B. O. od M. S. (1). B. O. była pobudzona, agresywna. Nadal wyrywała się do M. S. (1). Po pewnym czasie wszystkie osoby po kolei wróciły do pokoju. Ostatnia weszła M. S. (1). W czasie wydarzeń mających miejsce w kuchni M. G. siedziała w pokoju. Nie poszła do kuchni, bo się wystraszyła.</p>			
<p>4. W tym czasie, w mieszkaniu J. W., nie było R. S.. Wyszedł wcześniej do swojego domu przygotować papierosy.</p>	<p>Zeznania R. S.</p>	<p>58v</p>	
<p>5. Około godziny 20:00 sąsiad J. P. H. słyszał odgłosy uderzania o drzwi lub ścianę dobiegające z mieszkania J. W.. Trwały one 2-3 minuty. W tym czasie było również słychać głos kobiety „R. uspokój się”.</p>	<p>Zeznania P. H.</p>	<p>6v-7</p>	
<p>6. Po powrocie do pokoju wszystkie obecne osoby, za wyjątkiem M. S. (1), zaczęły ponownie spożywać alkohol. M. S. (1) usiadła na wersalce. Miała zakrwawione usta. Miała też obtarte i zakrwawione palce prawej stopy. Krwią ubrudziła ścianę. M. S. (1) posiedziała chwilę przy stole, a następnie się położyła na wersalce. W</p>	<p>Zeznania: J. W., M. R. M. G. Dokumentacja fotograficzna Protokół oględzin</p>	<p>65v 57 62v 5, 115 2-4, 106 - 107</p>	

tym czasie pozostałe osoby nadal spożywały alkohol.			
7. Po pewnym czasie M. R. postanowił wrócić do mieszkania. J. W. i M. G. zatrzymywali go jednak. Około północy B. O. dała M. G. 20 złotych i powiedziała, żeby kupić piwo. M. R. obejrzał M. S. (2). Zwilżył jej usta wilgotną szmatką. Miała zamknięte oczy. Uznał, że jest pijana i, że lepiej będzie jak na noc zostanie u J. W.. Potem wyszedł z mieszkania wspólnie z M. G. po alkohol. Udali się do sklepu monopolowego na ulicę (...) przy K.. Po zakupie piwa M. R. wrócił do swojego mieszkania, zaś M. G. wróciła do J. W..	Zeznania: J. W., M. R. M. G.	65v 57 62v - 63	
8. Tuż po powrocie M. G. z mieszkania J. W. wyszli B. O. i R. L.. Nad ranem zaś R. S. i M. B..	Zeznania: J. W., M. G.	65v 62v - 63	
9. J. W. i M. G. obudzili się następnego dnia około godziny 10:00. Stwierdzili, że M. S. (1) w nocy zsiadała się na wersalkę. Próbowali ją obudzić ale nie udało im się to. Udali się do M. R., aby zabrał M. S. (1) do siebie. Po przyjeździe J. W. i M. G. M. R. udał się wraz z nimi do mieszkania J. W.. Po drodze zakupili alkohol. Po wejściu do mieszkania J. W. M. R. próbował obudzić M. S. (1). Szarpał ją za ramię. Ona tylko mruknęła coś do niego i odwróciła	Zeznania: J. W., M. R. M. G. Płyta z nagraniem	65v -66 57 62v - 63 209	

<p>się na drugi bok. Miała zamknięte oczy. Ponieważ oddychała miarowo M. R. uznał, że jest nadal pijana i śpi. Wówczas zaczął spożywać alkohol wspólnie z J. W. i M. G.. Pili do wieczora, a później wszyscy położyli się spać. M. R. spał na podłodze, na kocu. Gdy kolejnego dnia rano obudzili się, to zauważyli, że M. S. (1) z ust płynie piana. Wytarli ją, ale piana nadal leciała. M. S. (1) nadal nie można było obudzić. Po pewnym czasie J. W. wezwał pogotowie ratunkowe.</p>			
<p>10. 7 stycznia 2017 roku, o godzinie 13:05, zlecenie wyjazdu do M. S. (1) otrzymał zespół ratowników pod kierownictwem M. K.. Po zbadaniu stanu zdrowia i stwierdzeniu podejrzenia krwaka mózgu zespół przewiózł M. S. (1) do Szpitala (...) w Ł.. W chwili przyjęcia do szpitala (...) była nieprzytomna, a jej stan zagrażał życiu.</p>	<p>Karta zlecenia Karta czynności ratunkowych Zeznania P. M.</p>	<p>168 169 31-32</p>	
<p>11. Na miejsce zdarzenia udali się funkcjonariusze policji. Po ich przyjeździe J. W., M. G. i M. R. udzielili informacji, że M. S. (1) przysła do mieszkania J. W. posiadając obrażenia na twarzy. Później wersję tę zmienili.</p>	<p>Zeznania J. D.</p>	<p>130v</p>	
<p>12. Na skutek przewrócenia oraz zadawania uderzeń przez</p>	<p>Opinia chirurgiczna</p>	<p>38-49, 522 246 – 255</p>	

<p>oskarżoną u M. S. (1) powstały obrażenia w postaci złamania kości potylicznej po stronie lewej ze szczeliną złamania kończącą się na szwie potyliczno – sutkowym, masywnego krwiaka podtwardówkowego nad lewą półkulą mózgu z przerwaniem żył mostkowych, krwiaka w szczelinie podłużnej mózgu, niewielkiego krwiaka podtwardówkowego w okolicy czołowo – skroniowej po stronie prawej, masywnego obrzęku mózgu z modelowaniem jego komór, zniesieniem rezerwy płynowej i przemieszczeniem mózgu wewnątrz czaszki, sińców w okolicy oczodołowych i zasinień na skórze klatki piersiowej, tułowia oraz obu udach, z których to obrażeń: krwiaki i masywny obrzęk mózgu spowodowały niedowład lewostronny oraz ostrą niewydolność oddechową, które stanowiły ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, a w konsekwencji doprowadziły do śmierci M. S. (1), która nastąpiła 4 maja 2018 roku.</p>	<p>Opinia biegłego medycyny sądowej</p> <p>Opinia medyczna A. P.</p> <p>Dokumentacja medyczna</p> <p>Akt zgonu</p>	<p>321</p> <p>204, 205, 466-498,</p> <p>2 tomy z załącznikami,</p> <p>464</p>	
<p>13. Od czasu zdarzenia opiekę nad M. S. (1) sprawowała jej matka B. W.. Odwiedzała ją w szpitalach i</p>	<p>Zeznania B. W.</p>	<p>143v, 407, 767</p>	

ośrodka rehabilitacyjnym. Zajmowała się jej sprawami.			
<p>14. W toku zdarzenia oskarżona B. O. doznała obrażeń w postaci słabo wysyconego sino – żółtawego sińca o wymiarach 30-10-20 mm na powierzchni lewego przedramienia w części bliższej, na bocznej powierzchni prawego uda w części bliższej dwóch nierównomiernie wysyconych sińców o wymiarach 30-10-20 mm i 30x20 mm, otarcia naskórka o wymiarach 15x20 mm na prawym kolanie oraz dwóch sino - żółtych sińców ułożonych przyśrodkowo w odniesieniu do tego otarcia o wymiarach 25x10 i 20x15 mm, 4 słabo wysyconych sino – żółtych sińców na prawej goleni w części przedniej, na granicy części bliższej i dalszej, słabo wysyconego sińca barwy sino żółtej o średnicy około 40 mm na przedniej powierzchni goleni lewej oraz słabo wysyconego sińca barwy sino – żółtawej o średnicy około 30 mm na przyśrodkowej części lewej goleni w przy części bliższej.</p>	<p>Protokół oględzin  Dokumentacja fotograficzna</p>	<p>48v-49  49a</p>	
<p>15. B. O. urodziła się w (...) roku w Ł., posiada polskie obywatelstwo, legitymuje się wykształceniem podstawowym, nie ma wyuczonego zawodu, jest</p>	<p>Dane osobowe  Dane o karalności  Wywiad kuratora</p>	<p>405v  846  848</p>	



<p>stanu wolnego, nie posiada potomstwa ani osób na utrzymaniu, nie ma majątku, w przeszłości nie była karana za przestępstwa, utrzymuje się z zasiłku z MOPS w kwocie 550 złotych miesięcznie, mieszka samotnie, leczy się od dwóch lat w związku z chorobą nowotworową. W trakcie stosowania względem oskarżonej tymczasowego aresztowania jej zachowanie w jednostce penitencjarnej oceniane było jako dobre. Była 15 razy nagradzana dyscyplinarnie i ani razu nie była dyscyplinarnie karana. Nie deklarowała przynależności do podkultury przestępczej, nie przejawiała zachowań agresywnych i autoagresywnych. Na terenie jednostki była zatrudniona nieodpłatnie jako wydająca posiłki.</p>	Opinia z ZK	499	
2. OCENA DOWODÓW			
2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów			
Lp. faktu z pkt 1.1	dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
1	<p>Zeznania: J. W., M. R., M. G., R. L., M. B.,</p>	<p>Sąd za wiarygodne uznał wszystkie dowody na podstawie których dokonał ustaleń omawianego fragmentu zdarzenia. Zachowują one ogólną zgodność w zakresie tego kiedy gdzie</p>	

	R. S., Wyjaśnienia B. O..	i kto się spotkał oraz, że w trakcie spotkania spożywano alkohol. Nie bez znaczenia dla pozytywnej oceny wszystkich dowodów w omawianej części było to, iż ta część stanu faktycznego dotyczyła kwestii nieistotnych dla rozstrzygnięcia.
2	Zeznania: J. W., M. R., M. G., Częściowo wyjaśnienia B. O..	Sąd za w pełni wiarygodne uznał dowody z zeznań J. W., M. R. i M. G. i na ich podstawie dokonał ustaleń faktycznych omawianych fragmentów zdarzenia. Dowody te zachowują zgodność w kluczowych elementach, zaś rysujące się różnice, które w szczególności dotyczyły tego kto pierwszy wszedł do łazienki oraz kto odciągał B. O. od M. S. (1), nie mają zasadniczego znaczenia dla pozytywnej oceny tychże dowodów w omawianej części. Nadto sąd uznał, iż źródłem tych rozbieżności nie była wola świadomego zafałszowania rzeczywistości ale dynamika zdarzenia, jego czasokres, a także spożyty w czasie spotkania alkohol.  Podkreślenia wymaga, iż zaistnienie konfliktu między oskarżoną a M. S. (1), w trakcie wspólnego spożywania alkoholu, potwierdzone zostało wyjaśnieniami B. O.. To dodatkowo podkreśla szczerzy charakter zeznań

J. W., M. R. oraz M. G.. W tej części zeznania świadków charakteryzuje też pełna konsekwencja.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonej co do tego, że do konfliktu między nią a pokrzywdzoną doszło. W tej części jej wyjaśnienia są zgodne z relacjami wymienionych wyżej świadków. Sąd nie dał natomiast wiary wyjaśnieniom B. O. co do tego, że inicjatorką wyjścia do kuchni była M. S. (1), że ona była stroną napastliwą, a także, że przyczyną konfliktu była rozmowa B. O. i M. S. (1) o zasinieniu okolic oka pokrzywdzonej. W tej części wyjaśnienia oskarżonej są sprzeczne nie tylko ze spójnymi i wzajemnie konsekwentnymi zeznaniami J. W., M. R. oraz M. G., ale także z zeznaniami R. L., który będąc konkubentem oskarżonej, osobą blisko z nią związaną opisał, że to on prowadził rozmowę z M. S. (1) odnośnie zasinienia oka i nie wspominał nic w zeznaniach o tym, aby analogiczną rozmowę z pokrzywdzoną prowadziła oskarżona.

W tym stanie rzeczy sąd porównując te rysujące się, na bazie różnych relacji, wersje zdarzenia oraz oceniając je przez pryzmat zasad

doświadczenia życiowego i prawidłowego rozumowania uznał, że wersja wynikająca z zeznań J. W., M. R. oraz M. G., co do źródła konfliktu – pretensji B. O. do M. S. (1) o uderzenie jej na sylwestra oraz inicjatywy wyjścia pokrzywdzonej i oskarżonej do kuchni, jest wersją odpowiadającą rzeczywistemu przebiegowi zdarzenia.

Czyniąc to ustalenie sąd nie stracił z pola widzenia tego, że wersja podawana przez B. O. znalazła wsparcie w zeznaniach M. B.. Sąd nie dał jednakże wiary depozycjom M. B. w omawianej części. Zeznania tego świadka stanowią w istocie kolejną wersję zdarzenia, z której wynika, że zarówno ona, jak i oskarżona wyśmiewały się z podbitego oka M. S. (1), co w konsekwencji miało doprowadzić do zdenerwowania M. S. (1) i poproszenia B. O. o wyjście do kuchni. Wersja zaprezentowana przez M. B. nie znajduje potwierdzenia nie tylko w zeznaniach J. W., M. R. i M. G., ale także zeznań R. L., co zostało już wyżej omówione, a nadto, co wymaga szczególnego podkreślenia, nie znajduje również potwierdzenia w wyjaśnieniach B. O., która w żadnej relacji nie wskazywała, aby z podbitego oka M. S. (1) wyśmiewała się

		<p>również M. B.. Wersja ferowana przez M. B. nie opiera się krytyce, gdy podda się ją analizie przez pryzmat zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego. Jeżeli bowiem z podbitego oka M. S. (1) miały wyśmiewać się dwie osoby to za nielogiczną należałoby uznać reakcję pokrzywdzonej polegającą na skierowaniu żądań wyjaśnienia sprawy jedynie do jednej z osób szydzących z jej obrażenia.</p> <p>Przy ocenie zeznań R. L. i M. B. oraz wyjaśnień B. O. podkreślenia wymaga i to, że powód dla którego M. S. (1) miałyby zażądać od kogokolwiek udania się do kuchni „w celu wyjaśnienia sprawy”, jawi się jako niewspółmierny do takiej reakcji. Inaczej w przypadku powodu wskazywanego przez J. W., M. R. i M. G.. Uprzednie uderzenie oskarżonej przez pokrzywdzoną mogło stanowić przyczynek do emocjonalnego wyrażania przez oskarżoną pretensji i zażądania rewanzu.</p>	
3	<p>Zeznania: J. W., M. R., M. G., Częściowo wyjaśnienia B. O..</p>	<p>Dokonując ustaleń tej części stanu faktycznego sąd oparł się głównie na dowodzie z zeznań M. R., lecz tylko tych które złożone zostały w pierwszej fazie postępowania przygotowawczego. W</p>	

tychże relacjach M. R. opisywał, że widział jak B. O. siedząc na M. S. (1) zadawała uderzenia rękoma. Opisywał także, że M. S. (1) nie bronila się już wówczas. Ta część jego relacji koreluje w pełni z pierwszymi zeznaniami J. W., który zbieżnie tę zstaną sytuację opisał, wykluczając jedynie, aby widział moment zadawania uderzeń, a opisując, że zaobserwował uniesioną rękę B. O. przygotowaną do uderzenia. Pierwsza relacja M. R. w pełni koreluje także z dokumentacją medyczną i opiniami biegłych medycyny sądowej oraz biegłego chirurga. Na ciele pokrzywdzonej ujawnionych zostało szereg obrażeń, które mogły powstać w konsekwencji uderzeń zadawanych narzędziami tępyimi i tępokrawędzistymi, jakimi jest pięść czy ręka. Wynika również, że obrażenia te mogły powstać w czasie kiedy zdarzenie miało miejsce. Podkreślenia wymaga to, że te obrażenia były liczne i umiejscowione na różnych częściach ciała pokrzywdzonej. Od głowy i twarzy poprzez skórę klatki piersiowej, tułowia i obu ud. Te ustalenia biegłych korelują z tą częścią zeznań M. R., w których opisał, że B. O. działała jak w amoku, że

była pobudzona i bardzo agresywna.

Symptomatyczne jest też to, że u M. S. (1) obrażenia nie zostały stwierdzone na kończynach górnych. W pełni koreluje to z opisem podanym przez M. R. o tym, iż M. S. (1) w czasie zadawania jej obrażeń nie broniła się. Gdyby bowiem to czyniła zapewne w wyniku parowania ciosów obrażenia powstały by również w obrębie jej kończyn górnych. Znamienne jest też to, że u B. O. znajdują się obrażenia na rękach. Świadczy to o tym, iż te kończyny były używane przez nią w trakcie zdarzenia. Znamienne jest też to, że druga grupa obrażeń B. O. znajduje się na kończynach dolnych, w tym kolanach. Rozmieszczenie tych obrażeń nie świadczy o spowodowaniu ich przez M. S. (1), w szczególności, iż sama oskarżona nie wspomina o zadawaniu jej uderzeń przez pokrzywdzoną w te okolice, ale o przypadkowym ich powstaniu w wyniku ukłknięcia na pokrzywdzonej oraz działania w niewielkim pomieszczeniu kabiny prysznicowej.

Z uwagi na zbieżność omawianych dowodów z zeznań M. R. i dokumentacji medycznej, przy braku wiarygodnej

wersji przeciwnej, sąd dokonał na ich podstawie ustaleń w omawianej części zdarzenia, przyjmując że stroną atakującą i (...). Że to ona zaatakowała M. S. (1), zdominowała ją i przewróciła na brodzik w łazience, powodując u niej wszelkie stwierdzone później obrażenia.

Dokonując pozytywnej oceny pierwszych relacji M. R. sąd nie pominął tego, że w dalszych zeznaniach w postępowaniu przygotowawczym M. R. wykluczył, aby zaobserwował uderzenia zadawane pokrzywdzonej przez B. O.. Ostatecznie, na rozprawie, potwierdził jednak tę pierwotną część swoich zeznań. Odnosząc się do pominięć i różnic M. R. stwierdził, że ich źródłem była niepamięć zdarzenia. Sąd nie dał wiary tym tłumaczeniom świadka, uznając, że źródłem odmiennego podawania przebiegu zdarzenia były inne przyczyny np. lojalność wobec znajomych, lęk, itp. Niemniej jednak, niezależnie od tego jakie powody legły u podstaw zmiany pierwotnych zeznań świadka, na rozprawie powrócił on do wersji pierwotnej, zaś ta, jak to już zostało omówione wcześniej, jako logiczna i znajdująca wsparcie w pozostałym materiale



dowodowym medycznym i eksperckim, została uznana przez sąd jako prawdziwa.

Dokonując ustaleń na podstawie zeznań M. R. i korelujących z nimi zeznań J. W. oraz danych z dokumentacji medycznych i wniosków opinii biegłych, sąd nie pominął tego, iż wyjaśnienia oskarżonej stoją w opozycji do zeznań M. R.. Oskarżona zaprzeczyła przecież stanowczo, aby uderzała pokrzywdzoną wskazując, iż doszło między nimi tylko do wzajemnego szarpania. Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonej w tej części. Wyjaśnienia te są nie tylko sprzeczne z zeznaniami M. R. i J. W., ale także nielogiczne w ocenie dokonanej przez pryzmat zasad prawidłowego rozumowania i wiedzy. Wedle relacji B. O. w łazience doszło do wzajemnych przepychanek między nią a pokrzywdzoną, a po upadku do brodzika ani ona ani M. S. (1) nie zadawały sobie żadnych uderzeń. Wersja ta nie przystaje do obrażeń stwierdzonych na ciele pokrzywdzonej. Nie tłumaczy przyczyn ich powstania, a przecież są one niezmiernie rozległe. Jeżeli zasinienia w obrębie klatki piersiowej można ewentualnie tłumaczyć

		<p>szarpaniem, to absolutnie wykluczyć należy taki mechanizm w odniesieniu do obrażeń w obrębie twarzy czy ud pokrzywdzonej. Nadto, aby zasinienia takie powstały w obrębie klatki piersiowej i tułowia pokrzywdzonej, to musiałyby być wynikiem szarpania o bardzo dużej sile i dynamice – porównywalnej z uderzeniami. Takiej wersji nie można przyjąć. Gdyby bowiem, jak twierdzi oskarżona, szarpanie miało wzajemny charakter, to na jej ciele również powinny znaleźć się analogiczne obrażenia tułowia i klatki piersiowej, a przecież nie zostały one stwierdzone w toku oględzin jej ciała. Ta dysproporcja obrażeń przeczy wersji oskarżonej o dwustronnych charakterze zdarzenia i dlatego też sąd ją odrzucił.</p>	
4	Zeznania R. S.	<p>Sąd za wiarygodne uznał zeznania R. S. co do tego, że w czasie kluczowych fragmentów zdarzenia nie był on obecny w mieszkaniu J. W.. Ta okoliczność znajduje bezpośrednie potwierdzenie w zeznaniach M. B. (k.51) i R. L. (k.109v). Pośrednie zaś w zeznaniach M. R., J. W. i M. G., w ich bowiem relacjach, odnoszących się do omawianego fragmentu zdarzenia, nie pojawiają się opisy tego co w</p>	

		<p>tym czasie robił R. S., w sytuacji gdy opisywali oni rolę innych osób znajdujących się na miejscu zdarzenia. W ocenie sądu potwierdza to fakt przebywania R. S. poza mieszkaniem J. W. w czasie, gdy powstały obrażenia u M. S. (1).</p>	
5	<p>Zeznania P. H.</p>	<p>Za wiarygodne i mogące stanowić podstawę do czynienia ustaleń faktycznych sąd uznał zeznania P. H.. Jego zeznania w zakresie usłyszenia hałasów z mieszkania J. W., w zakresie czasu w których one wystąpiły i ich charakteru, znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonej oraz zeznaniach osób uczestniczących w spotkaniu u J. W.. Choć zacytowane przez P. H. słowa, które miał on zasłyszeć w toku zdarzenia takiego potwierdzenia nie znajdują, to okoliczność ta nie wpływa na pozytywną ocenę zeznań świadka. Nie znajdował się on w pomieszczeniu z którego głos był emitowany stąd mógł on ulec zniekształceniu.</p>	
6-9	<p>Zeznania: J. W., M. R., M. G.,</p>	<p>Za materiał szczerzy sąd uznał zeznania J. W., M. R. i M. G. odnoszące się do komentowanych fragmentów stanu faktycznego. Są one spójne wzajemnie i konsekwentne. Nie znajdują znaczącej</p>	

		<p>opozycji w relacjach pozostałych uczestników spotkania. Bez znaczenia dla odpowiedzialności karnej B. O. pozostaje przecież to, czy po powrocie do pokoju M. S. (1) piła jeszcze alkohol czy też od razu położyła się spać. Nieistotne są również różnice w zakresie tego, kto w jakiej porze i kolejności opuszczał mieszkanie. Różnic w tym zakresie dopatrywać należy w fakcie pozostawiania wszystkich uczestników spotkania pod wpływem alkoholu oraz tego, że okoliczności te nie były na tyle ważne i charakterystyczne, aby świadkowie i oskarżona zwrócili na nie uwagę w stopniu umożliwiającym zapamiętanie.</p>	
11	Zeznania J. D.	<p>Za wiarygodne sąd uznał zeznania J. D.. Zrelacjonował on przebieg wykonanych przez siebie czynności służbowych. Jego zeznania znajdują potwierdzenie nie tylko w dokumentacji służbowej wykonanej po interwencji, ale także w zeznaniach J. W., M. R. oraz M. G., którzy potwierdzili fakt, iż początkowo podawali temu funkcjonariuszowi, iż M. S. (1) przysła do J. W. posiadając obrażenia twarzy. Wyjaśnili też dlaczego tak uczynili. W tym stanie rzeczy sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania</p>	

		rzetelnego charakteru zeznań J. D..	
13	Zeznania B. W.	Za wiarygodne sąd uznał zeznania B. W.. Brak jest podstaw do kwestionowania prawdziwego charakteru jej zeznań w zakresie sprawowania opieki nad M. S. (1) w czasie całego procesu jej leczenia. Zeznania te są spójne i konsekwentne. Żadna ze stron nie kwestionowała tego dowodu w omawianej części.	
6 i 14	Dokumentacja fotograficzna.	Za wiarygodne sąd uznał dowody z dokumentacji fotograficznych. Wiarygodność tych dowodów nie budzi wątpliwości. Są one zdjęciową rejestracją zastanych na miejscu zdarzenia śladów oraz stwierdzonych na cele oskarżonej obrażeń. Obiektywny charakter omawianych dowodów jest oczywisty, w szczególności uwzględniając, że strony nie zgłaszały wątpliwości co do rzetelności omawianych dowodów, a sąd nie znalazł podstaw do stwierdzenia manipulacji w tychże materiałach dowodowych.	
6	Protokół zatrzymania, Protokół badania alkometem, Protokół przeszukania,	Za wiarygodne sąd uznał protokoły przeszukań, zatrzymania i innych czynności policyjnych. Czynności zostały przeprowadzone przez	

	<p>Protokół badania stanu trzeźwości,</p> <p>Protokół zatrzymania rzeczy,</p> <p>Protokół oględzin osoby.</p> <p>Protokoły oględzin miejsca zdarzenia.</p>	<p>odpowiednio przeszkolonych i umocowanych funkcjonariuszy. Czynności zostały przeprowadzone zgodnie z procedurą, a prawidłowość wykonania tychże czynności, udokumentowanych protokołami, potwierdzają podpisy uczestników czynności, którzy nie zgłaszali uwag ani do sposobu ich przeprowadzenia ani treści protokołów.</p>	
<p>10 i 12</p>	<p>Dokumentacja medyczna</p> <p>Karta zlecenia,</p> <p>Karta czynności ratunkowych,</p> <p>Płyta z nagraniem</p>	<p>Za dowody w pełni wiarygodne sąd uznał dokumentację medyczną i ratunkową. Dokumentacja ta została sporządzona przez w pełni wykwalifikowanych pracowników służby zdrowia, którzy legitymują się właściwą wiedzą i umiejętnościami. Została wypełniona zgodnie z kanonami tego typu czynności i jest kompletna. Stąd też sąd nie znalazł powodów do zakwestionowania prawdziwego i rzetelnego charakteru tego dowodu. Także płyta z nagraniem zgłoszenia jest dowodem w pełni wiarygodnym. Podobnie jak dokumentacja fotograficzna stanowi utrwalony elektronicznie wierny zapis rzeczywistej rozmowy J. W. z operatorem.</p>	

12	Opinie medyczne, Opinia daktyloskopijna, Opinia genetyczna, Dokumentacja medyczna.	Za w pełni wiarygodne sąd uznał opinie biegłych medycyny sądowej: P. A. i P. B., które dotyczyły stopnia obrażeń doznanych przez pokrzywdzonych, jak i opinie daktyloskopijną i genetyczną. Biegli wykonujący badania legitymują się odpowiednimi kwalifikacjami i doświadczeniem zawodowym. Opinie są kompletne, stanowcze i niesprzeczne. Wydane zostały na udostępnionym materiale medycznym i dowodowym. Strony nie kwestionowały prawidłowości pracy biegłych i trafności postawionych przez nich wniosków. Sąd też sąd w pełni oparł ustalenia na wszystkich opiniach we właściwych częściach stanu faktycznego.	
15	Wywiad kuratora, dane o karalności, dane osobowe, opinia z ZK	Za w pełni wiarygodne sąd uznał dowody na podstawie których ustalono dane osobowe oskarżonej, informacje o jej dotychczasowym trybie życia, sytuacji majątkowej oraz dane o karalności. Brak jest podstaw do kwestionowania rzetelności sporządzenia powyższych dokumentów oraz danych w nich zawartych. Zarówno wywiad kuratora, opinia, jak i informacja o karalności zostały opracowane przez	

		odpowiednio kwalifikowane i uprawnione osoby, nadto dane te zostały potwierdzone przez oskarżoną.	
2.2 Dowody nieuwzględnione przy ustalaniu faktów  (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)			
Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
3. PODSTAWA PRAWNA WYROKU			
	punkt rozstrzygnięcia wyroku	oskarżony	
3.1 Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem	1.	B. O.	
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
Sąd przyjął, że B. O. swoim zachowaniem wypełniła dyspozycję art. 156 § 1 punkt 2 k.k, albowiem świadomie zastosowała wobec pokrzywdzonej siłę fizyczną polegającą na przewróceniu jej na twarde podłoże oraz uderzaniu rękoma po całym ciele. Stosując			



tę przemoc fizyczną oskarżona co najmniej przewidywała, że w wyniku uderzeń M. S. (1) dozna obrażeń, przy czym przewracając ją, w niewielkim pomieszczeniu, tyłem na twarde podłoże brodzika, z nieregularnymi kształtami, musiała godzić się na to, iż uderzenie w taki sposób pokrzywdzonej może spowodować u ciężkie skutki zdrowotne, które rzeczywiście u M. S. (1) wystąpiły. Sąd kwalifikację prawną przypisanego oskarżonej czynu uzupełnił o art. 156 § 3 k.k. to jest o spowodowanie śmierci M. S. (1). Jak wynika z dokumentacji medycznej i opinii biegłych śmierć pokrzywdzonej, choć nastąpiła w znacznej odległości od chwili działania oskarżonej, pozostawała w związku przyczynowym ze spowodowanymi przez nią w toku zdarzenia obrażeniami. W tej sytuacji uzupełnienia kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonej czynu o przestępstwo z art. 156 § 3 k.k. stało się niezbędne.

4. Kary, środki karne, przepadek, środki kompensacyjne i środki związane z poddaniem sprawcy próbie

oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
B. O.	1	1	<p><b><i>Jako okoliczności obciążające sąd uznał:</i></b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- Działanie w stanie po spożyciu alkoholu,</li> <li>- poważne skutki zdrowotne powstałe u pokrzywdzonej,</li> </ul> <p><b><i>Jako okoliczności łagodzące sąd uznał:</i></b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- dotychczasową niekaralność,</li> <li>- dobrą opinię z miejsca zamieszkania oraz jednostki penitencjarnej,</li> <li>- poprawne zachowanie po popełnieniu przypisanego czynu,</li> <li>- częściowe przyznanie się do winy.</li> </ul> <p>Uwzględniając dolną i górną granicę zagrożenia dla przypisanego oskarżonej przestępstwa, przewidziane ustawą obowiązującą w dacie popełnienia przez oskarżoną czynu, gdzie granice wynosiły odpowiednio 2 i 12 lat pozbawienia wolności, jej właściwości i warunki osobiste oraz wymienione wyżej okoliczności wpływające na wymiar kary, sąd uznał, że kara 4 lat pozbawienia wolności będzie karą sprawiedliwą, adekwatnie dolegliwą, będzie najlepiej realizować</p>

			względem oskarżonej cele resocjalizacyjne i wychowawcze, a także prawidłowo kształtować świadomość prawną społeczeństwa.
5. INNE ROZSTRZYGNIĘCIA ZAWARTE W WYROKU			
oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
B. O.	2	1	Z uwagi na fakt, iż oskarżona była w toku postępowania pozbawiona wolności sąd zaliczył oskarżonej na poczet kary pozbawienia wolności okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od 9 stycznia 2017 roku godzina 17:40 do 1 kwietnia 2019 roku godzina 15:45.
B. O.		3	Sąd orzekł od oskarżonej B. O. na rzecz B. W. zadośćuczynienie w kwocie 100.000 (stu tysięcy) złotych.  Podstawą formalną takiego rozstrzygnięcia było złożenie wniosku o zasądzenie odszkodowania przez uprawnioną osobę – pełnomocnika pokrzywdzonej.  Podstawą prawną takiego zasądzenia były art. 46 § 1 k.k. oraz art. 446 § k.c. Przepis art. 46 § 1 k.k. nakazuje bowiem stosowanie przepisów

prawa cywilnego w zakresie zasądzenia odszkodowania, z wyłączeniem możliwości orzeczenia renty. Jak wynika z treści art. 446 § 4 k.c. w przypadku śmierci poszkodowanego, w tym wypadku pokrzywdzonej M. S. (1), sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Analiza powyższych regulacji doprowadziła sąd do uznania, że istnieją podstawy prawne do zasądzenia odszkodowania na rzecz B. W., jako osobie najbliższej dla oskarżonej i tej, która wstąpiła w jej prawa w postępowaniu karnym, z tym jednakże zastrzeżeniem, że wysokość zadośćuczynienia musi zostać określona w odniesieniu do krzywd jakie doznała B. W. w wyniku śmierci pokrzywdzonej córki M. S. (1) (tak też w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2008 roku w sprawie I KZP 6/09; publikacja legalis nr 97407).

Przechodząc do kalkulacji należnego zadośćuczynienia sąd zwrócił uwagę i nadał szczególne znaczenie tej

okoliczności, że krzywda B. W. trwała w bardzo długim przedziale czasu. Przez około rok i 4 miesiące B. W., jako matka, obserwowała pogarszający się stan zdrowia i powolną agonię swojej córki M. S.. Emocje z tym związane połączone z poczuciem bezradności, wynikającej z niemożności udzielenia skutecznej pomocy córce, przekonują, iż jej krzywda była bardzo znaczna, a tym samym wymagała odpowiedniej kompensaty. Kodeks postępowania karnego nie zawiera szczegółowych unormowań dotyczących określania wysokości zadośćuczynienia i kwestię tę pozostawił swobodnemu uznaniu sędziowskiemu. Wskazuje na to także analiza analogicznych przepisów cywilnoprawnych. W art. 445 § 2 k.c. ustawodawca posługuje się ogólnym terminem, iż zadośćuczynienie musi stanowić kwotę „odpowiednią” do doznanych krzywd i szkód i nie zawiera dookreślenia kryteriów, jakimi sąd winien się kierować ustalając wysokość zadośćuczynienia. W orzecznictwie podnosi się, iż zadośćuczynienie musi stanowić realną rekompensatę doznanych krzywd. Nie może mieć charakteru symbolicznego (tak w postanowieniu

		<p>Sądu Najwyższego z 5 maja 2005 roku w sprawie V KK 413/04; publikacja legalis nr 97653).</p> <p>Uwzględniając intensywność, długotrwałość i skalę cierpień psychicznych B. W. sąd doszedł do przekonania, że kwota 100.000 złotych będzie odpowiednią kwotą zadośćuczynienia, i taką też kwotę zasądził od oskarżonej na rzecz B. W. tytułem zadośćuczynienia.</p>
6. Inne zagadnienia		
<p>W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę</p>		
<p>Sąd całość wyroku oparł na przepisach obowiązujących w chwili popełnienia zarzucanego czynu, albowiem uznał, że były one korzystniejsze dla oskarżonej. Ponieważ różnice te nie występowały w zakresie orzeczenia nawiązki i zaliczenia aresztu na poczet kary, sąd w tych częściach</p>		

<p>wyroku nie zawarł art. 4 § 1 k.k. Umieścił go jedynie w podstawie wymiaru kary, gdyż w stanach prawnych tego właśnie rozstrzygnięcia występowały różnice.</p>		
<p>7. KOSZTY PROCESU</p>		
<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Przytoczyć okoliczności</p>	
<p>4</p>	<p>Zgodnie z zasadą art. 627 k.p.k. oraz uwzględniając, iż oskarżona została w całości zwolniona z kosztów sądowych, sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz r.pr. M. M. kwotę 1.771,20 tytułem udzielenia pokrzywdzonej nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu w toku postępowania przed Sądem Okręgowym w I instancji. Zasądzenie kosztów udzielenia pomocy od Skarbu Państwa było konieczne, albowiem koszty udzielenia pomocy nie zostały uiszczone przez stronę, a pełnomocnik złożył stosowny wniosek. Sąd przyznał koszty w stawce podstawowej, przy zastosowaniu stawek określonych w § 17 ustęp 1 punkt 5 i ustęp 7 oraz § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z dnia 3</p>	

października 2016 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 1714) tj. z dnia 30 listopada 2018 r. (Dz.U. z 2019 r. poz. 18).

Przyznając koszty w stawce podstawowej sąd nie stracił z pola widzenia faktu, iż wniosek obejmował koszty w stawce sześciokrotnie podwyższonej. Sąd uznał jednakże, iż zastosowanie stawki podwyższonej, maksymalnie o 150% co przewiduje § 4 ustęp 2 cytowanego wcześniej rozporządzenia, nie jest zasadne, albowiem pełnomocnik oskarżycielki nie wykazał żadnej ponadstandardowej aktywności, opisanej w § 4 ustęp 3 rozporządzenia, która uzasadniałaby przyznanie kosztów w kwocie podwyższonej, a jednocześnie nie zostały spełnione inne przesłanki do takiego podwyższenia, które opisane są w § 4 ustęp 4 rozporządzenia, gdyż sprawa nie była ani obszerna, ani szczególnie zawiła.

5

Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. K. kwotę 1.771,20 tytułem udzielenia oskarżonej pomocy prawnej z urzędu w toku postępowania przed Sądem Okręgowym w I instancji, albowiem oskarżona nie uiściła kosztów obrony w żadnym zakresie a obrońca uczestniczyła w



	<p>8 terminach rozprawy na których udzielała pomocy prawnej i złożyła stosowny wniosek o zasądzenie wynagrodzenia.</p>	
6	<p>Uwzględniając fakt, iż oskarżona utrzymuje się z niewielkiego zasiłku z MOPS, zaś w przypadku wdrożenia kary pozbawienia wolności do wykonania będzie przez dłuższy okres pozbawiona możliwości uzyskiwania dochodów, sąd zwolnił oskarżoną od kosztów sądowych w całości.</p>	
8. PODPIS		
Adam Karowicz Przemysław Zabłocki		